

# Instytut Pamięci Narodowej - Poznań

<https://poznan.ipn.gov.pl/pl7/aktualnosci/71554,Relacja-z-Wyjazdu-Pamieci-Polskim-Bohaterom-Monte-Cassino-czesc-druga.html>  
17.04.2024, 05:35

## Relacja z Wyjazdu Pamięci „Polskim Bohaterom - Monte Cassino” - część druga

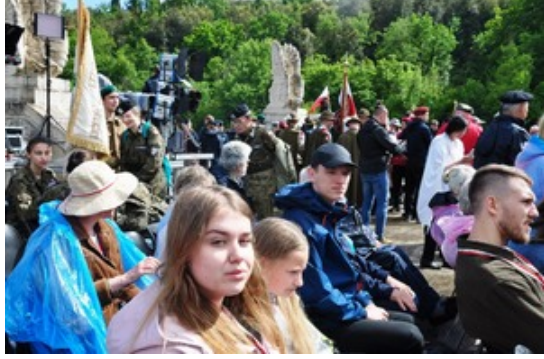


































Zwycięska bitwa o wzgórze Cassino ma wyjątkowe miejsce w historii Polski, dlatego głównym celem Wyjazdu Pamięci „Polskim Bohaterom – Monte Cassino” były międzynarodowe uroczystości 75. rocznicy polskiego zwycięstwa. Tradycyjnie odbyły się one na Polskim Cmentarzu Wojennym usytuowanym w miejscu nazwanym przed 75 laty przez żołnierzy II Korpusu Polskiego gen. Władysława Andersa „Doliną Śmierci”. W tym roku były one wyjątkowo uroczyste. Wzięli w nich udział prezydenci Polski: Andrzej Duda wraz z małżonką Agatą Kornhauser-Dudą oraz Włoch: Sergio Mattarella z córką, a także ponad 500 zaproszonych gości na czele z przedstawicielami polskiego rządu, Sejmu i Senatu. Instytut Pamięci Narodowej reprezentował wiceprezes prof. Krzysztof Szwaagrzyk. Najważniejszymi jednak gośćmi tej uroczystości byli weterani walk o Monte Cassino, którzy przybyli z całego świata. Nie zabrakło także około półtora tysiąca polskich skautów i harcerzy, którzy przez cały czas trwania obchodów pełnili honorową wartę przy grobach polskich Bohaterów walczących o przełamanie Linii Gustawa. Na Cmentarzu byli obecni wszyscy, którzy wzięli udział w „Wyjeździe Pamięci”, organizowanym przez Oddziałowe Biuro Edukacji Narodowej IPN Oddział w Poznaniu i Stowarzyszenie Rodzin Polskich Ofiar Obozów Koncentracyjnych, przy wsparciu Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych. Wśród nich rodziny żołnierzy walczących pod Monte Cassino, członkowie Stowarzyszenia, a także uczniowie, laureaci konkursu OBEN IPN Oddział w Poznaniu „Sztafeta pamięci. Losy mojej rodziny podczas II wojny światowej” oraz nauczyciele.

Oficjalne obchody na wzgórzu Cassino poprzedziła koncelebrowana uroczysta msza św. pod przewodnictwem biskupa polowego Wojska Polskiego gen. Józefa Guzdkę. Podczas głównej części obchodów głos zabrali minister Jan Józef Kasprzyk, szef Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, prezydenci Polski i Włoch oraz Anna Maria Anders, córka gen. Władysława Andersa, która zwróciła się do zebranych w trzech językach: polskim, włoskim i angielskim. W trakcie uroczystości odczytany został apel pamięci, a także odezwa do młodych. Nie zabrakło uroczystego odśpiewania pieśni „Czerwone maki na Monte Cassino”, której fragment „(...) i wszystkie maki na Monte Cassino, czerwieńsze będą, bo z polskiej wzrosną krwi...”, będąc motywem przewodnim Wyjazdu Pamięci, umieszczony został na koszulkach, które założyli wszyscy uczestnicy tego wyjazdu. Pobyt na wzgórzu był wyjątkową okazją do spotkania z weteranami walk oraz odwiedzenia grobów poległych żołnierzy II Korpusu. Wydarzenie to było szczególnie ważne dla rodzin polskich żołnierzy, których przedstawiciele przybyli pod Cassino. Byli to m.in. Krzysztof Menes, prawnuk weterana, Krzysztof Zgrzebnicki oraz Maria Frąckowiak. Podzielili się oni swoimi rodzinnymi historiami.

Delegacja IPN: Marta Szczesiak-Ślusarek, Anna Chmielewska-Metka oraz Tomasz Cieślak, a także członkowie Stowarzyszenia, młodzież i nauczyciele, złożyli kwiaty i zapalili znicze. Polskiej grupie towarzyszył Włoch, Mariano Beltrani, który jest synem żołnierza II Korpusu włoskiego pochodzenia. Spotkanie to było bardzo miłym akcentem, podkreślającym bardzo dobre relacje polsko-włoskie.

## **Bitwa o Monte Cassino**



Wzgórze Monte Cassino było najważniejszym punktem niemieckiego pasa obronnego we Włoszech. Obsadzona przez Niemców Linia Gustawa w tym rejonie stanowiła świetnie zorganizowany system umocnień, wykorzystujący naturalne ukształtowanie terenu, który był stworzony do długotrwałego odpierania ataków przeciwnika (głazy, lite skały, pieczary). Charakterystyczną cechą sieci obrony niemieckiej był brak umocnień i przeszkód, takich jak rowy i zasieki z drutu kolczastego. Cały teren przyszłej bitwy pokrywała gęsta sieć budynków i schronów, częściowo połączonych ukrytymi przejściami. Niemcy, mając dużo czasu na przygotowanie obrony, mogli dokładnie przewidzieć, z której strony zaatakują alianci. Dlatego cały teren spodziewanego natarcia roił się od min i pułapek, ponadto ostrzał prowadzony z bunkrów mógł paraliżować stronę atakującej system zaopatrywania oraz ewakuację rannych i sprzętu.

Główne bastiony obrony niemieckiej na wzgórzu 593 i Wzgórzu San Angelo rozmieszczono tak, by w czasie zagrożenia mogły dawać sobie wsparcie, a naturalne przeszkody czyniły je niedostępnymi. Pierwsze bezpośrednie natarcie na linię Gustawa ruszyło 17 stycznia 1944 r. Z prawego skrzydła zaatakowały algierskie i marokańskie oddziały Francuskiego Korpusu Ekspedycyjnego, natomiast z lewej strony oddziały amerykańskie i brytyjskie. Doskonale zorganizowana obrona Monte Cassino nie pozwoliła wojskom alianckim wdrzeć się do miasta. Wycofali się 12 lutego na pozycje obronne.

Podczas przygotowywania się do drugiego ataku alianccy sztabowcy otrzymali niesprawdzoną informację, że Niemcy mają w klasztorze swoich obserwatorów. Ostatecznie po długich dyskusjach, aliancki głównodowodzący wydał rozkaz na bombardowanie klasztoru. Nastąpiło to 15 lutego, kiedy to strona aliancka zrzuciła 576 ton bomb. W trakcie nalotu zginęło około 250 cywilów przebywających na terenie klasztoru oraz niewielka liczba żołnierzy niemieckich. Niepowodzeniem aliantów zakończyła się również druga i trzecia bitwa o Monte Cassino. W zaistniałej sytuacji gen. Władysław Anders otrzymał od głównodowodzącego propozycję udziału II Korpusu w zdobyciu masywu Monte Cassino i Piedimonte. W nocy z 17 na 18 maja 2 Brygada 3 Dywizji Strzelców Karpackich zaatakowała wzgórze 593, które zdobyła nad ranem. Mimo silnego kontryderzenia Niemców, Polakom udało się utrzymać wzgórze (bez samego wierzchołka). Umożliwiło to potem przejazd przez „Gardziel” polskim czołgom, dzięki czemu wojska aliantów mogły się przybliżyć do wzgórza Massa Albaneta. Zacięte ataki również polskich żołnierzy z 2 Brygady 3 Dywizji Strzelców Karpackich, 5 Kresowej Dywizji Piechoty, 16 Lwowskiego Batalionu Piechoty, doprowadziły do zakończenia głównej fazy bitwy. 18 maja rano patrol 12 Pułku Ułanów Podolskich zatknął na ruinach klasztoru polską flagę. Tego dnia w samo południe plut. Emil Czech ogłosił polskie zwycięstwo i odegrał hejnał Mariacki.

Fot. Tomasz Cieślak